

KS. JAN JÓZEF JANICKI

„DIES DOMINI” – NIEDZIELA W PIERWSZYCH WIEKACH KOŚCIOŁA

„Dzień Pański – jak nazywano niedzielę już w czasach apostołskich – cieszył się zawsze w dziejach Kościoła szczególnym poważaniem ze względu na swą ścisłą więź z samą istotą chrześcijańskiego misterium”.

Papież Jan Paweł II tymi słowami rozpoczyna *List Apostolski „Dies Domini” o świętowaniu niedzieli*, stwierdzając że „dzień Pański wyznaczał rytm całej dwutysiącletniej historii Kościoła” (n. 30) i dlatego też „u progu trzeciego tysiąclecia, świętowanie chrześcijańskiej niedzieli (...) pozostaje kluczowym elementem chrześcijańskiej tożsamości” (n. 30). Niedziela „stanowi samo centrum chrześcijańskiego życia” (n. 7), stąd też słuszną i potrzebną sprawą jest ponowne odkrycie sensu tego dnia, idąc – jak to podpowiada nam Jan Paweł II – „śladem odwiecznej tradycji Kościoła, którą potwierdził zdecydowanie Sobór Watykański II” (n. 6). Piotr naszych czasów uważa, iż „bliskość trzeciego tysiąclecia skłania wiernych do podjęcia refleksji nad historią w świetle Chrystusa, a zarazem zachęca ich, by z nową gorliwością starali się odkrywać sens niedzieli: jej „tajemnicę”, cel jej świętowania i jej znaczenie dla życia chrześcijańskiego i ludzkiego” (n. 3).

Podjmując papieskie wezwanie do refleksji nad znaczeniem i miejscem niedzieli w życiu chrześcijańskim, kierujemy nasz wzrok ku pierwszym wiekom Kościoła. Na przykładzie wybranych, ale najbardziej wymownych dokumentów tamtych czasów, można zobaczyć historię tego dnia u początków istnienia i działalności wspólnoty nowego Ludu Bożego, Kościoła.

Naszej historycznej analizie towarzyszy świadomość, że problematyka niedzieli, w różnych jej aspektach, była opracowywana już wielokrotnie i przez wielu znakomitych teologów. Idąc ich śladem, zobaczymy w wielkim skrócie choć w miarę dogłębnie, świętowanie niedzieli w Kościele pierwszych wieków¹.

Analiza dokumentów tego okresu czasu pokazuje, że niedziela dla Kościoła była przede wszystkim dniem przeżywania wydarzenia paschalnego Chrystusa

¹ Świętowanie w znaczeniu chrześcijańskim oznacza przeżywanie, doświadczanie i „życie” świętem czyli zbawczym wydarzeniem z życia Chrystusa, zbawczym Jego misterium, które się uobecnia w liturgii i sprawia uświęcenie jej uczestników. „U Źródeł chrześcijańskiego święta nie znajduje się działanie człowieka, lecz to, co Bóg w Chrystusie uczynił i co obecnie czyni w mocy swego Ducha”. B. N a d o l s k i, *Pochwała święta*, Poznań 1997, s.19. – Pojęciem „pierwsze wieki Kościoła” obejmujemy okres czasu do około VI wieku.

z nawiązaniem do prawdy o stworzeniu oraz życiu wiecznym (*Dies Christi*,; *Dies Domini*). W centrum świętowania niedzielnego była od początków Kościoła Eucharystia i dlatego też niedziela była dniem gromadzenia się wspólnoty chrześcijańskiej (*Dies Ecclesiae*). Niedziela dla Kościoła pierwszych wieków to także dzień radości, solidarności z potrzebującymi i dzień odpoczynku (*Dies hominis*).

NIEDZIELA DNIEM PASCHALNYM

Konstytucja o liturgii świętej poucza, że „zgodnie z tradycją apostołską, która wywodzi się od samego dnia Zmartwychwstania Chrystusa, misterium paschalne Kościół obchodzi co osiem dni, w dniu, który słusznie nazywany jest dniem Pańskim albo niedzielą” (n. 106). Tekst tego nauczania soborowego stanowi najbardziej miarodajny punkt wyjścia do refleksji nad rolą i znaczeniem niedzieli w tradycji Kościoła pierwszych i następnych wieków.

Historia niedzieli rozpoczyna się wraz ze zmartwychwstaniem Chrystusa, które nadało specyficzny kształt i znaczenie temu dniowi. Wszyscy Ewangelista zgodni stwierdzają, że Jezus zmartwychwstał i ukazał się swoim uczniom „w pierwszy dzień tygodnia”, pierwszego dnia po szabacie².

Znaczenie i sens świętowania niedzieli nadają wydarzenia, które miały miejsce w dniu zmartwychwstania, a zatem: zmartwychwstanie Chrystusa, ukazywanie się zmartwychwstałego Pana swoim uczniom, spożywanie posiłku z uczniami przez Zmartwychwstałego (niedzielną Eucharystia staje się kontynuacją tego wielkanocnego posiłku) oraz udzielenie uczniom daru Ducha Świętego wraz z nakazem misyjnym. Te wydarzenia historii zbawienia, które naznaczyły na zawsze pierwszy dzień tygodnia, sprawiły, że niedziela będzie odąd cotygodniowym obchodem – świętowaniem misterium paschalnego³. Wspólnota chrześcijańska bez wahań uznała szczególną rolę tego „pierwszego dnia tygodnia”, związanego ze wspomnieniem i obecnością zmartwychwstałego Pana. W dwóch tekstach Nowego Testamentu znajdujemy powiązanie „pierwszego dnia tygodnia” z ważnymi działaniami uczniów Chrystusa. W *Dziejach Apostolskich* (20, 7) „pierwszy dzień tygodnia” jest dniem zgromadzenia wiernych w Troadzie, wokół świętego Pawła, na „łamaniu chleba” (*fractio panis*) i na słuchaniu nauczania Apostoła. Spotykana w tym opisie nazwa niedzieli – „pierwszy dzień tygodnia” – jest pochodzenia hebrajskiego, jako że w kalendarzu żydowskim „pierwszy dzień” był dniem następującym po szabacie. (Nazwę tę, jeszcze bez akcentu specyficznie chrześcijańskiego, jakim będzie określenie „Dzień Pański” z Księgi Apokalipsy (1,10), zachowali do dzisiaj chrześcijanie posługujący się językami semickimi⁴).

² Mt 28, 1; Mk 16, 2.9; Łk 24, 1; J 20, 1.

³ P. J o u n e l, *La domenica e la settimana*, [w:] A. G. M a r t i m o r t, *La Chiesa in preghiera. IV. La liturgia e il tempo*, Brescia 1984, s. 28; E. B i a n c h i, *Niedziela, dzień Pana, dzień człowieka*, Poznań 1998, s. 104n.

⁴ Zob. E. B i a n c h i, *Niedziela...*, dz. cyt., s. 105.

Na znaczenie dnia zmartwychwstania Pańskiego dla uczniów Chrystusa wskazuje również św. Paweł, gdy mówi o zgromadzeniu wiernych „pierwszego dnia tygodnia”, prosząc o zbiórkę na rzecz potrzebujących braci w Jerozolimie (por. 1 Kor 16,2).

Wraz z Apokalipsą (1,10) pojawia się nowa nazwa i nowa treść teologiczna dnia zwanego dotąd „pierwszym dniem tygodnia”, a mianowicie: „Dzień Pana; dzień Pański”, *kyriake hemera*. Nazwa ta rozpowszechniła się najpierw w środowiskach języka greckiego Azji Mniejszej, a potem, już w formie skróconej *kyriake* (rzeczownikowe zastosowanie przymiotnika) przeszła do języka łacińskiego stając się *dominica, dies dominicus*.

Wizja Chrystusa zmartwychwstałego i chwalebne, otrzymana przez św. Jana Ewangelistę, miała miejsce w dniu Pańskim. Stanowi to, zdaniem teologów, najpierw wyraźne odniesienie do niedzieli, w której centrum znajduje się celebracja wydarzenia paschalnego ale także i do „dnia Pańskiego” eschatologicznego czyli dnia paruzji, ponieważ Zmartwychwstały Pan jest Tym, który przychodzi⁵. „Dzień Pański” oznacza niedzielę, dzień w którym świętuje się obecność Chrystusa zmartwychwstałego we wspólnocie wiernych zebranych na Wieczery Pańskiej (por. 1 Kor 11,20).

Dla wspólnoty Kościoła pierwszych wieków niedziela jest świętowaniem Paschy, „całkowicie opromienionym przez blask chwały zmartwychwstałego Chrystusa”⁶. Dokumenty tego okresu czasu bardzo wyraźnie podkreślają paschalny charakter niedzieli. Św. Ignacy z Antiochii (†107) określa chrześcijan jako tych, którzy „nie zachowują już szabatu, ale obchodzą dzień Pański (niedzielę), w którym to przez Jezusa Chrystusa i przez śmierć Jego także i nasze życie wzeszło jak słońce”⁷. Zmartwychwstały Pan jest jak słońce, które wzeszło poranka wielkanocnego, aby nam udzielić nowego życia. List Barnaby (ok. 130 r.) potwierdza świętowanie z radością ósmego dnia, „w którym Jezus powstał z martwych i ukazawszy się (uczniom) wstąpił do nieba”⁸. Dla Barnaby to Bóg jest Tym, który dał początek ósmemu dniowi, a ten dzień jest „początkiem nowego świata”⁹. Św. Justyn (†167) w swej *Apologii*, kończąc opis liturgii Eucharystii w „dniu Słońca”, potwierdza, że „w tym właśnie dniu zmartwychwstał Jezus Chrystus, nasz Zbawiciel. Ukrzyżowano Go bowiem w przeddzień dnia Saturna, zaś nazajutrz po owym dniu, czyli w dzień Słońca, ukazał się On Apostołom”¹⁰. Wspomnieniu niedzieli, jako dniu Zmartwychwstania, towarzyszy u św. Justyna Męczennika odniesienie do pierwszego dnia stworzenia: „Gromadzimy się w dniu Słońca, ponieważ jest to pierwszy dzień, w którym Bóg, pokonując ciemności i materię, stworzył świat”¹¹.

⁵ Tamże, s. 114n.

⁶ Jan Paweł II, *List Apostolski „Dies Domini” o świętowaniu niedzieli*, n. 8.

⁷ Ignacy z Antiochii, *Do Kościoła w Magnezji*, 9, 1 (cyt.za: Pisma starochrześcijańskich pisarzy (PSP), t. 45, *Ojcowie apostołscy*, Warszawa 1990, s. 75).

⁸ List Barnaby, 15, 9 (cyt.za: PSP t. 45, s. 130).

⁹ Tamże.

¹⁰ Justyn, *Apologia* I, 67 (cyt.za: M. Michalski, *Antologia literatury patrystycznej*, t. 1, Warszawa 1975, s. 97).

¹¹ J.w. (cyt. za: E. Bianchi, *Niedziela...*, dz. cyt., s. 134).

W tekstach św. Ignacego z Antiochii, Barnaby i św. Justyna dostrzegamy bardzo charakterystyczne porównanie niedzieli, jako dnia Zmartwychwstania Chrystusa, który odnowił świat i pierwszego dnia stworzenia, który był ukazaniem wszechmocy Boga. Dzień pierwszy, w którym miało miejsce stworzenie światła, zwycięstwo światła nad ciemnością i początek stworzenia, „stał się typicznym dniem pierwszego dnia tygodnia chrześcijańskiego, niedzieli, w którym światło Chrystusa zwycięża ciemności śmierci i rozpoczyna się nowe stworzenie w Chrystusie”¹². Tradycja chrześcijańska zwracała uwagę na szczególną więź jaka istnieje między zmartwychwstaniem a stworzeniem, łącząc „zmartwychwstanie, które nastąpiło „w pierwszym dniu tygodnia”, z pierwszym dniem owego kosmicznego tygodnia (por. Rdz 1, 1–2.4), w którym, według opisu Księgi Rodzaju, wraz z pierwszym dniem stworzenia światła dokonały się kolejne etapy dzieła stworzenia (por. 1, 3–5). To powiązanie pozwalało rozumieć zmartwychwstanie jako początek nowego stworzenia, którego pierwociną był uwielbiony Chrystus – „Pierworodny wobec każdego stworzenia” (por. Kol 1, 15) i „Pierworodny spośród umarłych” (Kol 1, 18)”¹³.

Wymiar paschalny niedzieli ubogaca tak bardzo charakterystyczne zestawienie: stworzenia i zmartwychwstania, *pierwszego dnia stwórczego tygodnia*, w którym Bóg stworzył światło (Rdz 1, 3–5) z *pierwszym dniem tygodnia*, w którym Chrystus, „światłość świata” (J 8, 12) i „światłość prawdziwa” (J 1, 9), powstając z martwych „zajaśniał tym wszystkim, którzy w mroku i cieniu śmierci mieszkają” (Łk 1, 79); „Jezus Chrystus...Zmartwychwstały, który oświeca ludzkość swoim światłem” (Wigilia Paschalna. Orędzie wielkanocne).

Niedziela, poprzez więź Zmartwychwstania Pańskiego z wydarzeniem stworzenia świata, stała się zatem i świętowaniem „nowego stworzenia”. Św. Ambroży (339–397) napisał o niedzieli, że „jako pierwszy dzień stworzenia, dzień ten jest już uprzywilejowany, jednak swój charakter sakralny zawdzięcza przede wszystkim zmartwychwstaniu Chrystusa”¹⁴. Biskup Aleksandrii Euzebiusz (ok. 500 r.) mówił o znaczeniu niedzieli, która jako „święty dzień Pański jest wspomnieniem Pana. Dlatego nazywamy go dniem Pańskim, bo jest panem pozostałych dni. (...) W ten dzień dał Pan początek stworzeniu świata i w ten sam dzień dał światu początek zmartwychwstania. W ten właśnie dzień ...nakazał, by sprawowano jego Tajemnicę. Dzień ten jest dla nas początkiem wszelkiego dobra, początkiem stworzenia świata, początkiem zmartwychwstania, początkiem tygodnia”¹⁵.

Św. Atanazy (295–373) z całym przekonaniem wiary mówił: „Końcem pierwszego stworzenia był szabat, początkiem zaś nowego – dzień Pański, w którym stare odświeżył i odnowił”¹⁶. Konstytucje Apostolskie (IV w.) wzywają do świętowania niedzieli: „w dzień Zmartwychwstania Pana, czyli w niedzielę, udawajcie się pilnie do kościoła, aby oddać cześć Bogu, który wszystko stworzył

¹² E. Bianchi, *Niedziela...*, s. 134.

¹³ Jan Paweł II, *Dies Domini...*, n. 24.

¹⁴ Ambroży, *Komentarz do Psalmu 67*, (cyt.za: E. Bianchi, *Niedziela...*, s.135).

¹⁵ Euzebiusz z Aleksandrii, *Mowa 16, O dniu Pańskim* (cyt. za: H. Pietras, *Dzień œwiety*. Antologia tekstów patrystycznych o świętowaniu niedzieli, Kraków 1992, s. 87).

¹⁶ Atanazy, *O szabacie i obrzezaniu*, 4 (cyt. za: H. Pietras, *Dzień święty...*, s.39).

przez Jezusa, który posłał Go do nas pozwalając, by cierpiał i którego wskrzesił z martwych¹⁷.

Temat: stworzenie – zmartwychwstanie, jest obecny w literaturze patrystycznej, a także i w liturgii, jak np. w hymnie niedzielnym Liturgii Godzin:

*Primo dierum omnium,
quo mundus exstat conditus
vel quo resurgens Conditor
nos, morte victa, liberat.*¹⁸

Wspomnienie stworzenia pojawia się w charakterystyce niedzieli w łączności z „nowym stworzeniem”, któremu początek dało zmartwychwstanie Chrystusa. Tak widziana niedziela podkreśla jedność dzieła stworzenia i dzieła odkupienia, które zostało dokonane przez misterium paschalne Chrystusa.

Nauczanie Kościoła pierwszych wieków wielokrotnie przypominało, że niedziela jest świętowaniem Paschy Chrystusa. Euzebiusz z Cezarei (265–340) podkreślał aspekt paschy tygodniowej, tzn. niedzielnej Eucharystii, gdy pisał: „My, dzieci nowego przymierza, każdej niedzieli celebруем naszą Paschę, karmieni jesteśmy Ciałem Zbawiciela, uczestniczymy we Krwi Baranka.... Każdej niedzieli ożywiani jesteśmy tym samym Ciałem odkupieńczego Baranka paschalnego, a nasza dusza zostaje naznaczona Jego bezcenną Krwią¹⁹”. Efreem Syryjczyk (306–373) głosił, iż „wszelka pomoc, jakiej Miłosierny nam udziela, wylewa się i rozplywa jak z obfitego źródła w pierwszy dzień po szabacie, w dzień Jego Zmartwychwstania. Godzien więc jest czci pierwszy dzień tygodnia.... Dzień Pański głosi i przypomina zmartwychwstanie Syna, tak jak przyniósł Apostołom wiadomość i radość, że Jezus zmartwychwstał (por. J 20, 19)²⁰”. Św. Bazyli Wielki (330–378) mówił o „świętej niedzieli, uczczonej Zmartwychwstaniem Pańskim, która jest pierworodnym pośród wszystkich dni²¹”. W Rzymie papież Innocenty I (†417) poświadcza, że wielkie wydarzenie Zmartwychwstania Chrystusa celebrowane jest nie tylko raz w roku, ale każdego tygodnia, dlatego też ten dzień nazywa *dies dominicus, festivissimus*, niosący radość dla wszystkich²². Papież Innocenty, potwierdzając praktykę powszechnie przyjętą już od pierwszych lat po zmartwychwstaniu Pańskim, pisał: „My świętujemy niedzielę, aby wspominać chwalebne zmartwychwstanie naszego Pana Jezusa Chrystusa nie tylko

¹⁷ *Konstytucje Apostolskie*, II, 59, 3 (cyt. za: H. Pietras, *Dzień święty...*, s. 102).

¹⁸ Hymn Godziny czytań I i III tygodnia. Liturgia horarum iuxta ritum romanum. t. 3, Watykan 1976, 550, 795. Hymn ten, który mówi się: noctu vel summo mane, niestety nie znalazł się w polskim wydaniu książki Liturgii godzin!

¹⁹ Euzebiusz z Cezarei, *Na święto Paschy*, 7, 12 (cyt. za: E. Bianchi, *Niedziela...*, 161n).

²⁰ Efreem Syryjczyk, *Mowa na Noc Zmartwychwstania*, 4 (cyt. za: H. Pietras, *Dzień święty...*, s. 80).

²¹ Bazyli Wielki, *Homilia do dni stworzenia*, II, 8 (cyt. za: Jan Paweł II, *Dies Domini*, n.19; por. H. Pietras, j.w., s. 43).

²² P. Visentini, *Domenica: dalla celebrazione pasquale a osservanza legale*, RL 64(1977)25.

w dzień Wielkanocy, ale każdego tygodnia”²³. Św. Augustyn (354–430) nazywa niedzielę „sakramentem Paschy”²⁴ i twierdzi, iż „przez chrześcijan, a nie przez Żydów niedziela jest określana jako dzień zmartwychwstania Pańskiego i stąd bierze swój świąteczny charakter”²⁵. Św. Hieronim (340–420) z entuzjazmem głosi prawdę o niedzieli, bo „dzień Pański, dzień Zmartwychwstania, dzień chrześcijan, jest dniem naszym. Dlatego zaś nazywa się go dniem Pańskim, ponieważ w nim Pan wstąpił do Ojca jako zwycięzca”²⁶. Cezary, biskup Arles (470–543) dostrzegając u chrześcijan swojej epoki brak czci dla dnia Pańskiego, powołuje się na drogocenną krew Chrystusa, którą zostali wszyscy odkupieni i wzywa, by „wziąć pod uwagę cenę owego wykupu i w dniu zmartwychwstania poświęcić swój czas Bogu i uważniej pomyśleć o zbawieniu swej duszy”²⁷. Metropolita Bragi, Marcin (†580) upomina wiernych: „Nie miejcie w pogardzie dnia Pańskiego, nazwanego tak z tego powodu, że w nim Syn Boży, Pan nasz, Jezus Chrystus powstał z martwych, lecz święćcie go ze czcią”²⁸. Jak to się dzieje, pyta biskup Marcin, że my chrześcijanie, „którzy oddajemy hołd prawdziwemu Bogu i wierzymy, że Chrystus powstał z martwych, nie chcemy czcić dnia Jego zmartwychwstania, to jest dnia Pańskiego”²⁹. Izydor, biskup Sewilli (560–636) poucza, iż „dzień Pański usankcjonowali sami apostołowie jako uroczystość religijną, albowiem w tym dniu Zbawiciel nasz powstał z martwych. Nazywa się on dniem Pańskim, dlatego żebyśmy...oddali temu dniowi cześć i szacunek z powodu nadziei na nasze zmartwychwstanie, jaką w nim mamy”³⁰. Biskup Izydor wyjaśnia przyjmowanie postawy stojącej w niedzielę, ponieważ jest to dzień, w którym nasz Zbawiciel powstał z martwych i „my żywimy nadzieję na zmartwychwstanie w wieku ostatecznym. Dlatego też w dniu Pańskim modlimy się stojąco, co jest znakiem przyszłego zmartwychwstania. Tak postępuje cały Kościół, który pielgrzymuje przez ziemską śmiertelność...”³¹.

Dokumenty pierwszych wieków ukazują nam bardzo wyraźnie, że Kościół przeżywał dzień Pański, niedzielę przede wszystkim jako dzień zmartwychwstania Chrystusa. Ten aspekt świętowania niedzieli pozwalał chrześcijanom odwoływać się do prawdy o stworzeniu, widząc w zmartwychwstaniu „nowe stworzenie”. Ponadto, niejednokrotnie (np. Justyn, List Barnaby, Euzebiusz z Cezarei) nazywano niedzielę „dniem ósmym” dla ukazania i tej nowości niedzieli, która wskazywała na pełnię przekraczającą czas i przestrzeń, odnoszącą się do przyszłego świata, do wieczności. U podstaw takiego rozumienia dnia Pańskiego było wydarzenie paschalne, zmartwychwstanie Chrystusa³². Grzegorz Wielki (†604)

²³ Innocenty I, *List do Decencjusza*, 25, 4, 7 (cyt. za: Jan Paweł II, *Dies Domini...*, n 19).

²⁴ Cyt. za: Jan Paweł II, j.w., n.19.

²⁵ Augustyn, *List 55 (do Januarusa)*, 23 (cyt. za: H. Pietras, *Dzień święty...*, s. 45).

²⁶ Hieronim, *Homilia na Niedzielę Zmartwychwstania*, (cyt. za: H. Pietras, j.w., s. 85).

²⁷ Cezary z Arles, *Mowa 74,4*, (cyt. za: H. Pietras, j.w., s. 85).

²⁸ Marcin z Bragi, *O poprawie wieśniaków*, 18 (cyt. za: H. Pietras, j.w., s. 89).

²⁹ Tamże, (cyt. za: j.w., s. 90).

³⁰ Izydor z Sewilli, *O obowiązkach kościelnych*, I,24 (cyt. za: H. Pietras, j.w., s. 90).

³¹ Tamże, (cyt. za: H. Pietras, j.w., s. 91).

³² Por. E. Bianchi, *Niedziela...*, s. 136.

twierdził: „Dzień Pański, jako ósmy dzień, obwieszcza sąd ostateczny i powszechne zmartwychwstanie, którego rękojmą jest zmartwychwstanie Pana”³³. Nazwanie niedzieli „ósmym dniem” oznacza eschatologiczny wymiar tego dnia i czyni ten dzień znakiem wieczności. Jan Paweł II, za świętym Augustynem, mówi w swoim Liście apostołskim „Dies Domini” (n. 26), że „świętowanie niedzieli jako dnia „pierwszego” i zarazem „ósmego”, wprowadza chrześcijanina na drogę ku życiu wiecznemu”.

NIEDZIELA DNIEM EUCHARYSTII

Dokumenty Kościoła pierwszych wieków wskazują bardzo wymownie, iż w centrum niedzielnego świętowania – przeżywania prawdy paschalnej zmartwychwstania Pańskiego – znajduje się, od samych początków, jej egzystencjalny wymiar: spotkanie zgromadzonego Kościoła ze Zmartwychwstałym Panem, na Uczcie eucharystycznej. (Tę rzeczywistość potwierdza dzisiaj Kościół, ucząc, że „niedzielna celebrowanie dnia Pańskiego i Eucharystii stanowi centrum życia Kościoła”³⁴). Wszystkie najważniejsze dokumenty pierwszych wieków, nie pozostawiają wątpliwości w tym względzie. Didache (I/II w.) wzywa: „W dniu Pana, w niedzielę gromadźcie się razem, by łamać chleb i składać dziękczynienie, a wyznawajcie ponadto wpięć grzechy, aby ofiara wasza była czysta”³⁵. Sw. Justyn Apologeta dostarcza nam, w napisanej ok. 150 r. *Apologii* pierwszy pełny opis liturgii Eucharystii, która odbywa się w dniu Słońca; łatwo w tym dokumencie zauważyć, że Eucharystia – sakramentalne spotkanie z Panem – jest sercem świętowania niedzieli. Świętowanie niedzieli byłoby niezrozumiałe bez zgromadzenia eucharystycznego, kiedy to wspólnie „łamię się” chleb słowa i chleb stołu eucharystycznego. Dlatego właśnie Didascalia Apostolorum (III w.) upominają: „Jakież usprawiedliwienie może przedstawić Bogu ten, kto w niedzielę nie udaje się na zgromadzenie dla słuchania słowa zbawienia i karmienia się pokarmem Bożym, które trwa na wieki”³⁶. Konstytucje Apostolskie (IV w.) w podobnym tonie kierują upomnienie do wszystkich, którzy nie świętują dnia zmartwychwstania Pana czyli niedzieli: „Czym usprawiedliwi się przed Bogiem ktoś, kto nie gromadzi się w tym dniu (...), w którym czyta się proroków, głosi Ewangelię, składa ofiarę i rozdaje święty pokarm?”³⁷ Konstytucje wzywają ponadto, aby w dzień zmartwychwstania Pana „to znaczy w niedzielę”, wszyscy razem składali ofiarę nieskalaną i miłą Bogu, zgodnie z zapowiedzią proroka Malachiasza (por. Mal 1, 11.14)³⁸. Euzebiusz z Cezarei (265–340) widzi w niedzielnej Eucharystii wielką pomoc dla życia chrześcijańskiego, gdyż wtedy „przyjmujemy Ciało

³³ Tamże.

³⁴ *Katechizm Kościoła Katolickiego*, n. 2177.

³⁵ *Didache*, 14,1 (cyt. za: P S P, t. 45, 64); zob. H. Pietras, *Dzień święty...*, s. 96).

³⁶ *Didascalia Apostolorum* II, 59,3 (cyt. za: E. Bianchi, *Niedziela...*, s. 161). Ten sam tekst w tłumaczeniu H. Pietrasa brzmi następująco: „Bo czym usprawiedliwi się przed Bogiem ktoś, kto nie przychodzi w tym dniu słuchać zbawczego Słowa i karmić się boskim pokarmem na życie wieczne?” (H. Pietras, *Dzień...*, s. 99).

³⁷ *Konstytucje Apostolskie* II, 59,4 (cyt. za: H. Pietras, j.w., s. 102).

³⁸ Tamże, VII,30 (cyt. za: H. Pietras, j.w., s. 102n).

Zbawiciela i uczestniczymy we Krwi Baranka³⁹. Jednym z najbardziej wymownych wydarzeń Kościoła pierwszych wieków jest bohaterskie świadectwo wierności niedzielnej Eucharystii, pozostawione przez 49-cio osobową grupę chrześcijan z Abitinae (Abitena) w Afryce Prokonsularnej. Wszyscy oni zostali 12 lutego 304 roku postawieni przed trybunałem rzymskiego prokonsula Anulinusa oskarżeni o udział w „zakazanym” przez cesarza Dioklecjana „zgrupowaniu niedzielnym” (*collecta*), podczas którego „sprawowano Eucharystię” (*dominicum*). Ci „męczennicy niedzieli chrześcijańskiej” (tak nazywają ich historycy), z przekonaniem wiary odpowiadali swoim prześladowcom, jak lektor Emeritus: „my nie możemy żyć bez niedzielnej Eucharystii⁴⁰”, czy jak kapłan Saturninus: „Ponieważ nie można zaprzestać sprawowania niedzielnej Mszy świętej! Tak nakazuje prawo, tak uczy prawo⁴¹”. Redaktor „akt męczenników” z Abitinae relacjonując przebieg procesu, podaje, iż w zeznaniach oskarżonych powraca jak refren odpowiedź uzasadniająca obecność na niedzielnej Eucharystii: „Ponieważ jestem chrześcijaninem, jestem chrześcijanką, jesteście chrześcijanami”. Na tle tego procesu redaktor uzasadnia, że chrześcijanin nie może istnieć bez niedzielnej Mszy św., a niedzielna Eucharystia nie może się odprawiać bez chrześcijanina. Chrześcijanin ma swoją rację bytu w niedzielnej Mszy św., a niedzielna Msza św. w chrześcijaninie, i jedno bez drugiego nie może istnieć! „Gdy usłyszysz nazwę ‘chrześcijanin’, wiedz, że uczęszcza na niedzielną Mszę świętą, a gdy posłyszysz o ‘niedzielnym zgromadzeniu eucharystycznym’, powinieneś wiedzieć, że jego uczestnicy nazywają się ‘chrześcijanami’⁴²”.

Dokumenty Kościoła pierwszych wieków potwierdzają, że Eucharystia jest wraz z misterium Paschy Chrystusa centralnym wydarzeniem dnia Pańskiego. Eucharystia sprawia obecność Zmartwychwstałego, który daje swym uczniom „chleb życia”, pokarm nieśmiertelności i lekarstwo pozwalające nie umierać, lecz żyć wiecznie w Jezusie Chrystusie⁴³. „Niedzielny pokarm eucharystyczny jest pokarmem braterskiej wspólnoty” – poucza św. Jan Chryzostom (350–407). „Powstrzymanie się od tego pokarmu równoznaczne jest odłączeniu się od Pana; pokarm niedzielny jest tym, który przyjmujemy razem z Panem i z naszymi braćmi⁴⁴”.

Niedzielna celebracja eucharystyczna jest dla Kościoła starożytnego nierozdzielnie złączona także ze słuchaniem Słowa Bożego⁴⁵. Św. Justyn mówi o czytaniu, w czasie niedzielnej Eucharystii, „pamiętników apostołskich” (tzn.

³⁹ Euzebiusz z Cezarei, *Na święto Paschy*, 7 (cyt. za: H. Pietras, j.w., s. 103).

⁴⁰ W łacińskim tekście brzmi to: „quoniam sine dominico non possumus”, przy czym słowem „dominicum” określano niedzielną Eucharystię. B. Mokrzycki, *Droga chrześcijańskiego wjażdżania*, Warszawa 1983, s. 703). W Liście Apostolskim „Dies Domini” Jana Pawła II, słowo to jest tłumaczone przez „wieczera Pańska” (zob. n. 46).

⁴¹ „Quia non potest intermitteri dominicum...Lex sic iubet, lex sic docet” (cyt. za: B. Mokrzycki, *Droga...*, s. 702).

⁴² B. Mokrzycki, *Droga...*, s. 703.

⁴³ Ignacy z Antiochii, *Do Kościoła w Efezie*, 20,2 (cyt. za: PSP, t. 45, 72).

⁴⁴ Jan Chryzostom, *Homilia* (cyt. za: E. Bianchi, *Niedziela...*, s. 161).

⁴⁵ Jan Paweł II w „Dies Domini” (n. 39) uczy, że „w zgromadzeniu niedzielnym, jak zresztą w każdej liturgii eucharystycznej, spotkanie ze Zmartwychwstałym dokonuje się poprzez udział w dwójakiej uczcie – słowa i Chleba życia”.

Ewangelii) i „pism prorockich”, „jak długo na to czas pozwala”⁴⁶. Dla Tertuliana (†220) podczas „dominica sollemnia” czyta się Pismo święte, śpiewa psalmy, wygłasza mowy i zanoszą do Boga modlitwy⁴⁷. Orygenes (186–253) uważa, że Słowo Boże jest manną kierowaną do tych, którzy słuchają to Słowo w niedzielę: „w nasz dzień Pański Pan zawsze zsyła mannę z nieba. Powiadam, że i dzisiaj Pan zsyła mannę z nieba! Z nieba są bowiem owe zdania, które nam odczytano, od Boga pochodzą słowa, które nam przeczytano, i dlatego wciąż udzielana jest manna z nieba nam, którzy taką mannę przyjęliśmy”⁴⁸. Didaskalia apostołskie (III w.) mocno upominają, by nie opuszczać niedzielnych spotkań, w czasie których zgromadzenie słucha Słowa Bożego i karmi się pokarmem Bożym, trwającym na życie wieczne⁴⁹. Konstytucje Apostolskie (IV w.) ostrzegając przed sądem Bożym, określają niedzielę dniem, w którym trzeba słuchać zbawczego słowa o Zmartwychwstaniu i dniem, w którym czyta się proroków i głosi Ewangelię⁵⁰. Egeria, pobożna pątniczka, opisując w swym „Itinerarium” (IV w.) całe bogactwo liturgii w Ziemi Świętej mówi, że w dzień Pański sam biskup czyta Ewangelię, a kazania głoszą wraz z nim również i kapłani. „Te kazania dlatego są głoszone w dni Pańskie, aby lud był wciąż pouczany w Pismach i o miłości Bożej”⁵¹. Cezary z Arles (470–543), któremu tak bardzo zależało na świętowaniu niedzieli jako dnia Zmartwychwstania, w jednym ze swoich kazań nawołując do czynnego udziału w niedzielnej Mszy świętej, zwraca się do wszystkich ze szczególną prośbą, aby przychodząc do kościoła słuchali Pisma świętego „z gorliwością i pragnieniem serca”. Kto zaś nie słucha Słowa Bożego, jego zdaniem, grzeszy i daje okazję do grzechu innym⁵². Zdziwiająco aktualne są i inne słowa skierowane do słuchaczy: „Mówię to, bracia, do wszystkich: do mężczyzn i kobiet, do osób zakonnych i świeckich, do tych, którzy siedzą z ludem i do tych, którzy są przy ołtarzu: jeśli ktoś chce sobie porozmawiać z przyjacielem, będzie miał dość czasu po wyjściu z kościoła. Nie zajmujcie się daremnym gadaniem, nie szukajcie śmierci w domu życia! Nie przyczyniajcie sobie ran tam, gdzie macie otrzymać lekarstwo, ale raczej wiernie przygotowujcie wasze serca na przyjęcie wody żywej, to jest słów Pańskich, aby i w was spełniły się słowa Pana: „Jeśli kto wierzy we mnie, strumienie wody żywej wypłyną z jego wnętrza” (por. J 7, 38)”⁵³.

Dla Kościoła starożytnego niedziela była także dniem, w którym udzielano święceń biskupich, o czym zaświadcza św. Hipolit Rzymski w „Tradycji Apostolskiej” (215 r.). Podaje on, że na biskupa można wyświęcić jedynie tego, „kogo wybierze cały lud”, a następnie „po ogłoszeniu jego imienia i wyrażeniu powszechnej zgody wierni zbiorą się w niedzielę wraz z prezbiterami i obecnymi biskupami”⁵⁴.

⁴⁶ Justyn, *Apologia* I, 67 (cyt. za: M. Michalski, *Antologia...*, s. 97).

⁴⁷ Tertulian, *De anima* 9, 4 (cyt. za: P. Visentin, *Domenica...*, s. 29).

⁴⁸ Orygenes, *Homilia do księgi Wyjścia*, 7,5 (cyt. za: H. Pietras, *Dzień...*, s. 55).

⁴⁹ *Didascalia Apostolorum* II, 59,2–3 (cyt. za: H. Pietras, j.w., s. 99).

⁵⁰ *Konstytucje Apostolskie* II, 59,4 (cyt. za: H. Pietras, j.w., s. 102).

⁵¹ Egeria, *Pielgrzymka*, 25,1 (cyt. za: H. Pietras, j.w., s. 106).

⁵² Cezary z Arles, *Mowa* 80 (cyt. za: H. Pietras, j.w., s. 107).

⁵³ Tamże (cyt. za: H. Pietras, j.w., s. 107n).

⁵⁴ Hipolit Rzymski, *Tradycja Apostolska*, 2 (cyt. za: M. Michalski, *Antologia...*, s. 306).

Cennym dla nas przekazem „Tradycji” jest tekst modlitwy eucharystycznej (w Mszałe Rzymskim z 1970 r. jest prawie identyczna z II Modlitwą Eucharystyczną), którą właśnie wypowiadał nowokonsekrowany biskup w czasie swojej niedzielnej Mszy „prymicyjnej”. Św. Hipolit podaje ponadto, że w czasie sprawowanej Eucharystii sam biskup powinien rozdawać komunię, chociaż, jeśli było to konieczne, mogli mu pomóc kapłan i diakon: „W niedzielę biskup, jeśli może, sam rozdziela komunię całemu ludowi”⁵⁵. Jest to odzwierciedleniem ówczesnej tradycji, że przyjmowanie komunii z ręki biskupa jest znakiem jedności. (Wydaje się, że analogicznie do święceń biskupa, również święcenia prezbitera i diakona, przedstawione w „Tradycji Apostolskiej” Hipolita, mają miejsce w niedzielę.)

Niedzielne zgromadzenie eucharystyczne jako wspólnota Kościoła świętująca w Eucharystii odkupienie i pojednanie z Bogiem dokonane przez Paschę Chrystusa, musiało „spełniać konieczny i wstępny warunek, jakim jest wzajemne pojednanie wierzących”⁵⁶. Chrześcijanie, wierni poleceniu Pana, pamiętali, że trzeba pojednać się z bratem, zanim przyniesie się dar na ołtarz (por. Mt 5, 23n). Posłuszne temu wskazaniu Pana, „Didache” poleca uczestnikom niedzielnej Eucharystii wyznawanie grzechów, tak „aby ofiara wasza była czysta”, dodając wyjaśnienie: „Niechaj nikt, kto ma jakiś spór ze swoim bratem, dopóki się nie pogodzą, nie bierze udziału w tym zgromadzeniu, aby nie została skalana wasza ofiara”⁵⁷. Didaskalia apostołskie natomiast, zachęcają, aby w poniedziałek osądzić to, co jest między wiernymi, tak, by w ciągu tygodnia mogli rozwiązać spory i pojednać się, a wtedy niedziela będzie celebrowana jako definitywne pojednanie; modlitwy zaś i ofiary będą miłe Bogu⁵⁸.

NIEDZIELA DNIEM KOŚCIOŁA

Niedziela od swoich początków jest dniem gromadzenia się wspólnoty chrześcijańskiej dla celebrowania w Eucharystii zmartwychwstałego i obecnego wśród swoich uczniów Pana⁵⁹. Didache opis niedzielnej Eucharystii rozpoczyna od wezwania: „W dniu Pańskim, gromadźcie się razem, by łamać chleb i składać dziękczynienie...”. Pliniusz Młodszy w liście do cesarza Trajana (111/112 r.) napisze, że badani przez niego chrześcijanie zapewniali go, iż największą ich winą czy też błędem było to, że „mieli zwyczaj w określonym dniu o świcie zbierać się i śpiewać na przemian pieśń ku czci Chrystusa jako Boga...”⁶⁰ Św. Ignacy Antiocheński uważa, że skoro znakiem uczniów Chrystusa, „którzy doszli do nowej nadziei i nie zachowują już szabat”, jest Dzień Pański, „zapoczątkowany

⁵⁵ Tamże, 22 (cyt. za: H. Pietras, *Dzień...*, s. 98).

⁵⁶ E. Bianchi, *Niedziela...*, s. 154.

⁵⁷ *Didache* 14,2 (cyt. za: PSP t. 45, 64).

⁵⁸ *Didascalia apostolorum*, II, 47,1 i II, 53 (cyt. za: P. Visentin, *Domenica...*, s. 34; por. także: E. Bianchi, *Niedziela...*, s. 155n).

⁵⁹ Por. E. Bianchi, *Niedziela...*, s. 148.

⁶⁰ Cyt. za: *Ojcowie żywi. VII. Eucharystia pierwszych chrześcijan*, (oprac. M. Starowieyski), Kraków 1987, s. 251.

przez Paschę Chrystusa⁶¹ – to jest sprawą oczywistą, żeby wszyscy biegli, „by zjednoczyć się jakby w jedną świątynię Boga, jakby wokół jednego ołtarza, w jednym Jezusie Chrystusie, który wyszedł od Ojca jedynego, który był w Nim jedyny i do Jedynego powrócił”⁶². Biskup Antiochii poleca, aby „jedna modlitwa, jedna prośba, jeden duch, jedna nadzieja w miłości” nie były robione „na własną rękę”, „lecz wszystko róbcie wspólnie”⁶³. Św. Justyn Apologeta w opisie niedzielnej Eucharystii podaje, że w dniu Słońca „odbywa się w oznaczonym miejscu zebranie wszystkich nas, zarówno z miast jak ze wsi”. Dla tego świętego Męczennika wspólnotowe zgromadzenie eucharystyczne ma tak wielkie znaczenie, że wszyscy, nawet ci, którzy z różnych względów są nieobecni, powinni jednak brać udział w Eucharystii poprzez Komunię świętą, którą zanoszą im diakoni⁶⁴. Św. Cyprian (†258) uważa, że ideał niedzielnej celebracji eucharystycznej realizuje się wtedy, gdy można zwołać cały lud Boży; *veritas sacramenti* „Eucharystii związana jest z żywą obecnością całej wspólnoty chrześcijańskiej”⁶⁵. Euzebiusz z Cezarei (265–340) porównując niedzielę z szabatem mówi, że „w tym dniu światła, w pierwszym dniu, w dniu prawdziwego słońca, i my gromadzimy się po sześciu dniach obchodząc szabat święty i duchowy, wybawieni przez Niego spośród narodów na całej ziemi (...) Wszystko, co obowiązywało w szabat, przenieśliśmy na dzień Pański, jako że ten jest ważniejszy, główniejszy i wartościowszy niż szabat żydowski (...). Dlatego też wzeszło słońce sprawiedliwości dla naszych dusz i zostało nam przekazane, byśmy się gromadzili...”⁶⁶ Egeria (IV w.) w swoim „Dzienniku podróży” opisuje m.in. także przeżywanie „siódmego dnia” tj. dnia Pańskiego w Jerozolimie, podkreślając, że „przed pianem kogutów, zbiera się cały tłum, wszyscy, którzy mogą – jak na Wielkanoc – w bazylice, która jest koło Anastasis...”⁶⁷ Na innym miejscu pisze: „O świcie, ponieważ jest to dzień Pański, gromadzą się w większym kościele, który zbudował Konstantyn; jest on na Gulgocie za Krzyżem i wszystko tam się odbywa, jak zwyczajnie wszędzie w dniu Pańskim”⁶⁸. Z przedstawnego już dokumentu (z IV w.), poświęconego „męczennikom niedzieli” należy podkreślić postawę gospodarza niedzielnego zgromadzenia eucharystycznego, lektora Emeritusa, który gościł u siebie wspólnotę chrześcijan. Biorąc na siebie całą odpowiedzialność mówi rzymskiemu sądowi: „Tak, to w moim domu odbywają się te zgromadzenia, ja jestem tu sprawcą (*auctor*). W moim domu sprawowaliśmy niedzielną Mszę świętą. Nie mogłem inaczej postąpić, jak tylko przyjąć mych braci (wbrew zakazowi cesarza), ponieważ są moimi braćmi; nie mogłem inaczej postąpić, ponieważ my nie możemy żyć bez niedzielnej Eucharystii (*sine dominico non possumus*)”⁶⁹. Re-

⁶¹ Ignacy z Antiochii, *Do Kościoła w Magnezji*, 9,1 (cyt. za: PSP t. 45, s. 75).

⁶² Tamże, 7,2 (cyt. za: PSP t. 45, s. 74).

⁶³ Tamże, 7,1 (cyt. za: PSP j.w.).

⁶⁴ Justyn, *Apologia I*, 67 (cyt. za: M. Michalski, *Antologia...*, s. 97).

⁶⁵ P. Visentin, *Domenica...*, s. 31n.

⁶⁶ Euzebiusz z Cezarei, *Komentarz do Psalmu 91*, (cyt. za: H. Pietras, *Dzień...*, s. 62).

⁶⁷ Egeria, *Pielgrzymka do miejsc świętych*, 24 (cyt. za: *Ojcowie żywi. Do Ziemi Świętej*, Kraków 1996, s. 190).

⁶⁸ Eteria, *Pielgrzymka*, 25 (cyt. za: H. Pietras, *Dzień...*, s. 106).

⁶⁹ Cyt. za: B. Mokrzycki, *Droga...*, s. 702.

daktor chrześcijański tych „akt męczenników” wyraża zdziwienie i oburzenie wobec żądań władz cywilnych zabraniających takich zgromadzeń, ponieważ chrześcijanin nie może żyć bez niedzielnego zgromadzenia eucharystycznego, bez niedzielnej Mszy świętej.

Inne wspaniałe świadectwo niedzieli jako dnia Kościoła znajdujemy w dokumencie z IV w. *Didascalia Apostolorum*, w którym biskup jest proszony, aby pouczał i upominał lud, by pilnie uczęszczał na niedzielną Eucharystię i jej nigdy nie opuszczał. „Nauczając zaś wzywaj i upominaj lud, by zawsze pilnie uczęszczał na zebrania kościelne; niech nikt przez swą nieobecność na zebraniach nie uszczupla Kościoła, nie pozbawia Ciała Chrystusowego jego członków (...) Nie ponizajcie więc sami siebie ani nie odejmujcie członków Zbawicielowi naszemu; nie ćwiartujcie Jego Ciała i nie rozrzucajcie Jego części. Nie przekładajcie potrzeb życia doczesnego nad Słowo Boże, lecz w dzień Pański odłóżcie wszystko i spieszcie do kościoła, bo on jest chlubą waszą”⁷⁰.

Przywołane tu dokumenty Kościoła pierwszych wieków pokazują wystarczająco wymownie, że świętowanie niedzieli odbywa się pośród zgromadzenia eucharystycznego; to zgromadzony Kościół sprawuje Eucharystię w niedzielę, w dzień Zmartwychwstania.

NIEDZIELA DNIEM RADOŚCI, SOLIDARNOŚCI I DNIEM ODPOCZYNKU

Chrześcijanie pierwszych wieków przeżywali cotygodniowy dzień Zmartwychwstania Pana również jako dzień radości, solidarności z potrzebującymi i jako dzień odpoczynku.

Niedziela przeżywana jest przez wspólnotę chrześcijańską w radości, która płynęła ze spotkania ze Zmartwychwstałym Panem, podobnego do „wielkiej radości”, jakiej doznawali uczniowie Pańscy, kiedy Zmartwychwstały stawał pomiędzy nimi⁷¹. List Barnaby (II w.) podaje powód tej radości, stwierdzając: „świętujemy z radością dzień ósmy: w dniu tym Jezus powstał z martwych i ukazał się uczniom wstąpił do nieba”⁷². Tertulian (†220) potwierdza, że „dzień słońca jest dla nas dniem radości”⁷³. W *Didaskaliach Apostolskich* (III w.) znajdujemy zalecenie: „W pierwszy dzień tygodnia bądźcie zawsze radośni. Grzeszy, kto w pierwszym dniu tygodnia zasmuca swoją duszę”⁷⁴.

Kościół pierwszych wieków „wypracował” dwa sposoby wyrażenia niedzielnej radości: w niedzielę się nie pości, a modlitwa w tym dniu powinna być w postawie stojącej. Prawda o zmartwychwstaniu Pana rozjaśnia nadzieję niedzielę, w której znaki pokutne ustępują miejsca radości i pogodzie ducha. Tertulian podaje, że w niedzielę zabronione jest klękanie, bo taka postawa jest uwa-

⁷⁰ Cyt. za: M. Michalski, *Antologia...*, s. 327.

⁷¹ Łk 24, 41; J 20, 20. (Por. E. Bianchi, *Niedziela...*, s. 168).

⁷² *List Barnaby*, 15,9 (cyt. za: PSP t. 45, s. 130).

⁷³ Tertulian, *Ad nationes* I, 13,1 (cyt. za: H. Pietras, *Dzień...*, s. 111).

⁷⁴ *Didascalia Apostolorum*, V,20,11 (cyt. za: H. Pietras, j.w., s. 59).

zana za gest pokutny i jest niestosowna w dniu radości⁷⁵. Św. Augustyn (†430) podkreślając wymowę cotygodniowej Paschy, stwierdza: „Wierni przerywają posty i modlą się na stojąco, co jest znakiem zmartwychwstania. Z tego samego powodu we wszystkie niedziele śpiewa się też alleluja”⁷⁶. Najgłębszą racją niedzielnej radości jest wydarzenie paschalne, jak to akcentuje Piotr z Aleksandrii: „Przeżywamy niedzielę jako dzień radości z racji Tego, który zmartwychwstał”⁷⁷. Radość niedzielna jest radością osobistą i wspólnotową, eklezjalną, która staje się jeszcze większą radością, gdy w niedzielę gromadzi się cała wspólnota, jak to podkreślał św. Hieronim: „Zobaczyć się razem, jedni drugich, jest źródłem jeszcze większej radości”⁷⁸.

Niedziela jako dzień radosnego spotkania w Eucharystii ze Zmartwychwstałym Panem, stała się dniem, w którym wierni poświęcali się także dziełom miłosierdzia, działalności dobroczynnej i apostołstwu.

Niedzielna Msza święta, idąc zapewne za wskazaniem św. Pawła z Pierwszego Listu do Koryntian (16, 1–3) wzywającym w pierwszym dniu tygodnia do zbiórki na rzecz ubogich Kościołów w Judei, stała się dla chrześcijan okazją do braterskiego dzielenia się dobrami materialnymi z uboższymi⁷⁹. Św. Justyn (†167) w swej Apologii (I, 67), w opisie niedzielnej Eucharystii przedstawia zbiórkę darów na pomoc dla ubogich i wszystkich potrzebujących, jako jeden z zasadniczych elementów struktury mszalnej (po liturgii słowa i liturgii eucharystycznej): „Ci, którym się dobrze powodzi, i którzy mają dobrą wolę, dają, co chcą, a wszystko, co się zbierze, składa się na ręce przełożonego. On zaś rozłącza opiekę nad sierotami, wdowami, cierpiącymi na skutek choroby lub z innych przyczyn, nad więźniami i przebywającymi wśród nas przybyszami: jednym słowem, śpieszy z pomocą wszystkim, którzy są w potrzebie”⁸⁰.

Warto zaznaczyć, że wcześniej Didache, wprawdzie stwierdzeniem o charakterze ogólnym (później odnoszonym wprost do Eucharystii), zauważa, że ten, kto uczestniczy we wspólnocie dóbr nieśmiertelnych, tym bardziej powinien dzielić się z potrzebującymi dobrami doczesnymi⁸¹. Św. Jan Chryzostom (350–407) wzywa do uczczenia dnia Pańskiego na sposób duchowy: „hojnością względem uboższych od nas braci, odkładając w niedzielę coś na wspomnienie ubogich”⁸². Didaskalia Apostolskie (III w.) nakazując zbiórkę na rzecz ubogich, wyklucza jednak surowo przyjęcie darów od bogatych i możnych, którzy wyko-

⁷⁵ Tertulian, *De corona* 3,4 (cyt. za: H. Pietras, j.w., s. 113).

⁷⁶ Augustyn, *List* 55,28 (cyt. za: Jan Paweł II, *Dies Domini...*, n. 55, przypis 102).

⁷⁷ Cyt. za: E. Bianchi, *Niedziela...*, s. 168.

⁷⁸ Cyt. za: E. Bianchi, *Niedziela...*, s. 168.

⁷⁹ Ojciec Święty Jan Paweł II w Liście Apostolskim „Dies Domini”/n. 69/ komentując ten tekst św. Pawła (1 Kor 16, 1–3) zaleca dobre zrozumienie głębokiego sensu wezwania Apostoła, „który bynajmniej nie kieruje się tutaj ciasną logiką: daniny”, ale odwołuje się raczej do „kultury solidarności”, stawiającej wyższe wymagania, a praktykowanej zarówno między członkami samej wspólnoty, jak i wobec całego społeczeństwa”.

⁸⁰ Justyn, *Apologia* I, 67 (cyt. za: *Ojcowie żywi. VII. Eucharystia...*, s. 254).

⁸¹ *Didache* 4, 5–8 (zob. *PSP*, t. 45, s. 58n).

⁸² Jan Chryzostom, *Mowa o jałmużnie*, 3 (cyt. za: H. Pietras, *Dzień...*, s. 84).

rzystują biednych, bowiem „lepiej jest dla was umrzeć z głodu, niż przyjąć coś, co pochodzi z niesprawiedliwości”⁸³.

Eucharystia niedzielna jest zatem czasem, który kształtuje miłość wzajemną między ludźmi; słuchanie Słowa Bożego i spożywanie Ciała Pańskiego prowadzi do wypełnienia polecenia Pana: „To jest moje przykazanie, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowałem” (J 15, 12).

Niedziela z jej centralnym wydarzeniem jakim jest Eucharystia staje się źródłem chrześcijańskiej *caritas*, wielką szkołą miłości⁸⁴.

Niedziela przez trzy pierwsze wieki była świętowaniem Paschy zmartwychwstałego Pana we wspólnocie zgromadzonego na celebracji Eucharystii Kościoła, przeżywającego radość i dzielącego się z innymi dobrami duchowymi a z potrzebującymi dobrami doczesnymi. W tym świętowaniu był nieobecny element odpoczynku, tak bardzo charakterystyczny dla żydowskiego szabat⁸⁵. Niemniej jednak dokumenty tego okresu czasu akcentują konieczność takiego organizowania prac, aby mieć potrzebny czas do uczestnictwa w Eucharystii. Tertulian (†220) zalecał, by w dniu zmartwychwstania Pana „powstrzymać się od wszystkiego, co przynosi niepokój i od naszych codziennych zajęć, odkładając również nasze interesy, by nie dawać okazji diabłu”⁸⁶. Tertulian pozostawił najstarsze świadectwo o niedzieli jako dniu odpoczynku. Nie chodzi tu jednak jeszcze o dzień oficjalnie wolny od pracy, ale o traktowanie dnia Pańskiego jako święta także w tym znaczeniu, co zaczynało już być obecne w umysłach chrześcijan, zwłaszcza tych, którzy mogli sobie na to pozwolić⁸⁷. Tertulian przekonuje chrześcijanina: „Jeśli chodzi o odpoczynek dla ciała, masz nie tylko parę dni, ale wiele. Paganie bowiem mają tylko jeden dzień świąteczny w roku, a ty masz co osiem dni”⁸⁸.

W tym okresie czasu pojawia się zatem pragnienie, aby uczynić z niedzieli dzień wolny od pracy dla zapewnienia sobie niezbędnego czasu i klimatu, tak, aby radość niedzielna nie była przysłonięta innymi zajęciami. Dopiero jednak w IV wieku niedziela, dzięki dekretem cesarza Konstantyna, z 3 marca i 3 lipca 321 roku, stała się oficjalnym dniem świątecznym w świecie rzymskim⁸⁹. Ustawa o świętach cesarzy: Walentyniana, Teodozjusza i Arkadiusza z roku 392 postanawiała, że „w dniach słońca należy całkowicie zabronić walk cyrkowych, aby udział w tych widowiskach nie odciągał nikogo od czcigodnych misteriów religii chrześcijańskiej”⁹⁰. Prawo cywilne uczyniło zatem niedzielę dniem wolnym, a poczynając od wieku VI (Synod Orleański 538 r.) wypoczynek niedzielny stał się obowiązkiem usankcjonowanym również przez prawo kościelne. Zaznaczmy jednak w tym kontekście, że chrześcijanie Kościoła starożytnego przyjęli z radością prawo państwowe uznające niedzielę za dzień wolny od pracy, ale nie chcieli tej wolności pojmować jako bezczynności, na wzór żydów w dniu szabat. Dla-

⁸³ *Didascalia Apostolorum*, IV, 5 (cyt. za: P. Visentin, *Domenica...*, s. 35).

⁸⁴ E. Bianchi, *Niedziela...*, s. 159; Jan Paweł II, List Ap. „*Dies...*”, n. 73.

⁸⁵ E. Bianchi, j.w., s. 169.

⁸⁶ Tertulian, *De oratione*, 22,2 (cyt. za: E. Bianchi, *Niedziela...*, s. 169).

⁸⁷ H. Pietras, *Dzień...*, s. 52n.

⁸⁸ Tertulian, *O bałwochwaltwie* 14,7 (cyt. za: H. Pietras, j.w., s. 53).

⁸⁹ H. Pietras, *Dzień...*, s. 127.

⁹⁰ Cyt. za: H. Pietras, *Dzień...*, s. 133.

tego np. św. Hieronim (†419), zaświadcza, że mniszki w Palestynie po powrocie z niedzielnej Eucharystii zajmowały się szyciem ubrań⁹¹. Św. Benedykt (480–548) poleca w swej „Regule”, aby w niedzielę zakonnicy nie tylko oddawali się czytaniu i medytacji, ale też „winni zająć się pracą, aby nie próżnować”⁹².

* * *

Analiza dokumentów Kościoła pierwszych wieków ukazuje nam niedzielę jako dzień świętowania Paschy „opromieniony przez blask chwały zmartwychwstałego Chrystusa”. Tradycja chrześcijańska zwracała uwagę na więź jaka istnieje między zmartwychwstaniem a stworzeniem, łącząc zmartwychwstanie, które nastąpiło w „pierwszym dniu tygodnia”, z pierwszym dniem stworzenia. Wspomnienie stworzenia pojawia się w charakterystyce niedzieli w łączności z „nowym stworzeniem”, któremu początek dało zmartwychwstanie Pana. Kościół wprowadzając zaś nazwę niedzieli „ósmego dnia” ukazał eschatologiczny wymiar tego dnia i uczynił ten dzień znakiem wieczności.

W centrum niedzielnego świętowania była od początków Kościoła Eucharystia, sprawiająca obecność Zmartwychwstałego, który karmi swoich uczniów „chlebem z nieba” – pokarmem nieśmiertelności oraz jak mannę z nieba zsyła nam Słowo Boże. Niedziela stała się też, w kontekście Eucharystii, dniem udzielania święceń kapłańskich oraz dniem pojednania we wspólnocie zgromadzenia eucharystycznego.

Niedziela jest od swoich początków dniem gromadzenia się wspólnoty chrześcijańskiej-Kościół, dla świętowania w Eucharystii zmartwychwstałego i obecnego pośród swoich uczniów Pana. „Chrześcijanin nie może żyć bez niedzielnego zgromadzenia eucharystycznego” a nieobecność na zebraniach uszczupla Kościół, „pozbawia Ciało Chrystusowe Jego członków”.

⁹¹ *Listy św. Hieronima* II (oprac. J. Czuj), Warszawa 1953, s. 430.

⁹² Św. Benedykt z Nursji, *Reguła*, Tyniec 1983, s. 159. Por. S. Czernik, *Teologia dnia Pańskiego*, „KPD” 50:1984, s. 202–205.